

1.

Opis przeprowadzonego badania

1.1. Charakter i założenia przeprowadzonego badania

Niniejsza publikacja jest rezultatem badań prowadzonych w latach 2006–2012 przez Ośrodek Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego. Pierwszy, zasadniczy etap tego badania, trwający do 2009 roku był związany z udziałem Ośrodka w międzynarodowym projekcie badawczym: *Trafficking for Forced Labour in Other Industries than Sex Industry across Europe*, prowadzonym pod auspicjami European Science Foundation. Polska część projektu była realizowana pod nazwą *Przerzut migrantów do pracy przymusowej innej niż usługi seksualne – perspektywa Polski po akcesji do UE*. Kolejne lata poświęcono badaniom uzupełniającym i opracowaniu wyników.

Podstawowe założenie zostało narzucone przez donatorów i jest uwidocznione w nazwach projektów – w polu zainteresowania badawczego pozostawał wyłącznie handel ludźmi do celów pracy przymusowej, a wyeliminowane zostały przypadki handlu ludźmi zidentyfikowane w tzw. seksbiznesie. W prezentowanym ujęciu pracą przymusową nie jest prostytutka ani jakakolwiek inna forma wykorzystania seksualnego ofiary, łącząca się z przymuszaniem jej do jakichkolwiek usług. Takie wykluczenie było podyktowane chęcią skoncentrowania uwagi badawczej na słabiej zdiagnozowanych formach handlu ludźmi, ukazaniu ich złożoności i wagi jako problemu społecznego. Naukowa eksploracja pracy przymusowej jest wciąż niewielka, także w porównaniu z zainteresowaniem nauki seksbiznesem, choćby z tego względu, iż przypadki tego rodzaju trudniej zidentyfikować, a granice zjawiska są często niewyraźne.

Przeprowadzone badania miały charakter jakościowy. Celem zespołu badawczego nigdy nie była analiza ilościowa pracy przymusowej w Polsce, tym bardziej epatowanie czytelników liczbami, które miałyby obrazować rozmiar tego zjawiska. Tego typu „wnioski badawcze” w ostatnich latach stały się powszechne w sferze badań nad migracjami (liczba emigrantów z Polski, imigrantów nielegalnie przebywających w Polsce, ofiar handlu ludźmi w seksbiznesie itp.). Świadomie, już na etapie założeń zdecydowaliśmy, że nie będziemy podążać tą drogą. Przedmiot naszego badania – zjawisko przecież o charakterze przestępczym, dotyczące częstokroć osób nielegalnie przebywających w Polsce – sprawia, iż podanie wiarygodnych (w kategoriach naukowych) danych liczbowych dotyczących ofiar jest bardzo trudne, czy wręcz niemożliwe.

Dla zwartości analizy konieczne okazało się wytyczenie ram czasowych, do których odnoszone były ustalenia badawcze. W trakcie realizacji badania w polu zainteresowania znalazły się wszystkie przypadki, w których zachodziło prawdopodobieństwo pracy przymusowej, jeśli zaistniały one w latach 2000–2009 (włącznie). Decydował okres, w którym praca miała być świadczona, a nie moment ujawnienia przypadku. Rozpiętość czasowa została pierwotnie określona z myślą o sprawdzeniu, jaki wpływ na zjawisko pracy przymusowej w Polsce miała akcesja do UE. Jednakże skąpość materiału badawczego w odniesieniu do okresu przedakcesyjnego nie pozwala na wyciąganie w tym zakresie żadnych wniosków. Nie należy jednak pomijać opisu owych starszych przypadków, gdyż wzbogaca on wiedzę faktograficzną o tym zjawisku.

Zasadniczo badanie nie obejmowało okresu po 1 stycznia 2010 roku, choć już po zakończeniu badania, podczas opracowywania tej publikacji, docierały informacje o wszczętych postępowaniach karnych, w których stan faktyczny sugerował, iż mogą być to przypadki pracy przymusowej. Te dodatkowo pozyskane informacje zostały zweryfikowane i wykorzystane w treści monografii. We wszystkich tych ujawnionych później przypadkach cudzoziemcy zaczęli świadczyć pracę w Polsce jeszcze przed końcem 2009 roku, tak więc przyjęte ramy czasowe nie uległy przesunięciu. Ponadto w tych sytuacjach, w odniesieniu do których wiedzę o postępowaniach karnych mieliśmy jeszcze w trakcie badania, informacje na temat jego przebiegu i rezultatu były aktualizowane aż do momentu złożenia monografii do druku. W ten sposób faktycznie badania rozciągnęły się na kolejne lata, jakkolwiek

koncentrowały się one na sprawach karnych, bez stosowania tych wszystkich instrumentów badawczych, które wykorzystaliśmy względem lat 2006–2009. Natomiast wiedza o społecznościach migranckich w Polsce, do której odwołują się kolejne rozdziały publikacji, została przedstawiona w sposób zapewniający jej aktualność.

Kolejne założenie dotyczyło doboru krajów, wśród których obywatele poszukiwano ofiar pracy przymusowej w Polsce. Dobór był wtórny w stosunku do wstępnej analizy danych, jakimi dysponowaliśmy w początkowym okresie badania (tj. przypadków pracy przymusowej ujawnionych przed końcem 2007 roku), w większości pochodzących głównie z materiałów prasowych. Te zabiegi doprowadziły nas do zjęcia się obywatelami:

- Ukrainy (pięć odrębnych przypadków opisanych w prasie, w tym jeden dotyczący żebractwa, jedno postępowanie karne dotyczące zmuszania obywateli Ukrainy do żebractwa);
- Wietnamu (jedno postępowanie karne zakończone prawomocnym wyrokiem skazującym);
- Mołdawii (jeden mołdawski raport wspominający o zmuszaniu do żebractwa w Polsce, jedna wzmianka prasowa);
- Korei Północnej (dwa przypadki opisane w prasie).

W następnym kroku szukaliśmy w źródłach pochodzących z tych państw informacji dotyczących wykorzystywania obywateli danego państwa w Polsce, co jednak nie było możliwe w odniesieniu do wszystkich interesujących nas krajów ze względu na barierę językową, ograniczenie źródeł do danych oficjalnych, właściwych krajom autorytarnym i totalitarnym, takim jak na przykład Korea Północna czy Wietnam. Równolegle zgłębialiśmy wiedzę na temat tych grup, poszukując danych o pracy obywateli tych państw w Polsce i, szczególnie, o innych przypadkach pracy przymusowej w gronie ich przedstawicieli.

W trakcie badań natrafiliśmy na pewne dość słabe sygnały o występowaniu tego zjawiska wśród obywateli Białorusi, Federacji Rosyjskiej i Rumunii, które też zostały pod tym względem „sprawdzone”. Przeprowadzone analizy zawierały jedynie wzmianki o stwierdzonych w przeszłości pojedynczych przypadkach, jednak ani nie istniała możliwość konkretyzacji tych informacji, ani nie odnaleźliśmy żadnych dalszych danych, które pozwoliłyby wnioskować o wystąpieniu tego zjawiska. Przykładowo w statystykach białoruskiego programu reintegracyjnego dla ofiar handlu ludźmi, prowadzonego przez IOM Mińsk,

odnotowano dwie ofiary, które miały być wykorzystane w Polsce, ale dalsza konkretyzacja okazała się już niemożliwa.

Analiza dostępnych źródeł rosyjskich, takich jak oficjalne dane dotyczące prowadzonych śledztw i postępowań karnych, informacje IOM na temat ujawnionych ofiar oraz źródła prasowe, nie pozwoliły na wykrycie przypadków handlu ludźmi do celów pracy przymusowej dotyczących obywateli Rosji w Polsce. W 2009 roku misja IOM w Moskwie zarejestrowała jedną ofiarę pochodzącą z Rosji, która była wykorzystywana w Polsce, lecz eksploatacja ta miała charakter seksualny¹.

Podobnie w Rumunii, dane statystyczne udostępnione przez rumuńskie MSW wskazywały na incydentalne przypadki zmuszania Rumunów do żebractwa w Polsce, ale tym tropem nie udało się dalej podążać. Nieliczne są też informacje po stronie polskiej, które dokumentowałyby obecność rumuńskich ofiar pracy przymusowej w naszym kraju². To prawdopodobne, ale nie udało nam się uzyskać potwierdzenia, że tak rzeczywiście jest.

Wobec tych ustaleń (a właściwie ich braku) dalsze badania skoncentrowano na tych czterech grupach imigranckich, w wypadku których sygnały o występowaniu pracy przymusowej były dostępne już na wstępnym etapie (czyli obywatele Ukrainy, Wietnamu, Mołdawii i Korei Północnej). W odniesieniu do wszystkich czterech grup odnaleziono dalsze dane, które dokumentowały jeszcze inne, kolejne przypadki pracy przymusowej, albo przynajmniej potwierdzały ryzyko jej wystąpienia w tych grupach. Stanowiło to uzasadnienie podjęcia tematu nie w sposób wyizolowany i sprowadzony do konkretnych przypadków, ale tak, aby ukazać imigrantów w perspektywie determinant ich migracji – jej charakteru, przyjmowanych przez takie osoby strategii, tendencji do nielegalności pobytu. Tam, gdzie było to możliwe, dane polskie

¹ Analiza autorstwa M. Jaroszewicz, zatytułowana *Identyfikacja pracy przymusowej w Federacji Rosyjskiej*, niepublikowana. Analiza sporządzona na zlecenie Ośrodka Badań nad Migracjami UW w ramach projektu badawczego *Przerzuci migranców do pracy przymusowej innej niż usługi seksualne – perspektywa Polski po akcesji do UE*.

² Por. artykuł E. Gietki, *Na oczy czarne*, „Polityka”, nr 2662, wyd. z 16 lipca 2008 r. Autorka opisuje żebractwo rumuńskich dzieci, nie jest jednak pewne, czy rzeczywiście chodziło o Rumunów. Wzmianka o domniemanym żebractwie Rumunów w Polsce znajduje się w tekście A. Gmiterek-Zabłockiej, *Gangi wysyłają żebraków na ulice*, „Gazeta Wyborcza”, wyd. z 11 maja 2009 r.

były konfrontowane z danymi pozyskanymi z kraju pochodzenia. Na tym tle wysnute zostały wnioski w kwestii podstawowej – ryzyka pracy przymusowej.

Oczywiście, w trakcie badania korzystano z na bieżąco publikowanych materiałów prasowych i informacji z innych źródeł, starano się też zweryfikować możliwość pracy przymusowej obywateli innych państw niż te, które zostały wstępnie wyselekcjonowane. W rezultacie do analizy włączono także przypadek obywateli Bangladeszu, Mongolii i Azerbejdżanu, przedstawione w odrębnym rozdziale. Ze względu na brak jakichkolwiek innych danych wskazujących, że jest to oznaka szerszego problemu dotyczącego owe grupy imigranckie, sprawy te zostały przedstawione metodą studium przypadku.

1.2. Pytania badawcze

Problematyka związana z pracą przymusową imigrantów jest w obiegowej opinii wciąż traktowana jako egzotyczna, kojarzona z innymi państwami niż Polska (zwłaszcza pozaeuropejskimi) bądź z odległą przeszłością. Podstawowe pytanie badawcze brzmiało zatem: **czy praca przymusowa imigrantów występuje w Polsce?**

Na początku badania przyjęliśmy kluczową hipotezę, mianowicie że to zjawisko w naszym kraju występuje. Weryfikując tę hipotezę, nie trzymaliśmy się jej jednak kurczowo. Przeciwnie, większość tych przypadków, które zostały „zidentyfikowane” w mediach jako praca przymusowa, w badaniu oceniono inaczej – albo jako niespełniające kryteriów tego pojęcia, albo jako przypadki niejednoznaczne. Przeważnie chodziło o niedostrzeżenie różnicy między przymusem wobec imigranta a poważnymi przypadkami nieprzestrzegania jego praw pracowniczych (urągające godności człowieka warunki zakwaterowania, oszustwa ze strony pracodawcy itp.).

Następstwem twierdzącej odpowiedzi na pytanie o występowanie pracy przymusowej imigrantów w Polsce musiało być sformułowanie kolejnych pytań diagnozujących to zjawisko.

Jakie grupy ryzyka można wyróżnić? Rozpoznanie grup ryzyka nie sprowadza się tylko do wskazania obywatelstwa potencjalnych ofiar, ale musi zostać uzupełnione opisem indywidualnych okoliczności, w których pozostaje imigrant i które kreują jego zależność od innych osób.